

Sygn. akt: I ACa 1371/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Miastkowska (spr.)
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SA Tomasz Szabelski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Z. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 13 sierpnia 2013r. sygn. akt II C 705/12

1. oddala obie apelacje;

2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. T. G. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych i 60/100) złotych brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu na rzecz powoda w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 1371/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r. wydanym w sprawie z powództwa R. Z. (2) przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł., Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000 zł. oddalając powództwo w pozostałej części.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne. Sąd I instancji zaznaczył między innymi, iż powód pozostaje osadzony w pozwany Areszcie od stycznia 2007 r. W okresie od 3 lat wstecz od wniesienia pozwu to jest od maja 2009 r. do marca 2013 r. powód przebywał w celach w których za wyjątkiem dwóch okresów była zachowana norma powierzchni przypadająca na jednego osadzonego. Wyjątkiem pozostawał pobyt w celi nr 151 o pow. 11,23 m kw. w okresie od 28 sierpnia do 20 października 2009 r., kiedy w celi przebywało 4 osadzonych. Powód w warunkach przeludnienia przebywał również przez jeden dzień – 21 października 2009 r. kiedy w celi o pow. 12,05 m kw. przebywało 5 osadzonych.

Zwykle w celach o powierzchni 12,05 m. kw. lub 12,04 m. kw. osadzone były cztery osoby. Powierzchnia ta była obliczana z uwzględnieniem kącików sanitarnych.

Cele w których przebywała powód były wyposażone w sprzęt kwatermistrzowski. Pełna obsada cel powodowała trudności między innymi związane ze spożywaniem posiłków. Cele były ogrzewane, wentylowane, posiadały stosowne oświetlenie i wyposażenie kącików sanitarnych. Stan techniczny i higieniczny cel był kontrolowany na bieżąco. Powód odbywał karę pozbawienia wolności i jednocześnie pozostawał do dyspozycji organów wymiaru sprawiedliwości w toczących się innych postępowaniach.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady przy czym mogło ono obejmować skutki wynikłe z przeludnienia w nieprzedawnionym okresie czasu, to jest od dnia 7 maja 2009 r. W tym okresie powód przebywał w warunkach przeludnienia dwukrotnie – przez ok. 2 miesiące a następnie przez jeden dzień. Powód nie wykazał by przekroczenie normy powierzchni występowało w innych okresach.

Udowodniony fakt przeludnienia w dwóch przypadkach oraz osadzenie powoda w celach w których tylko nieznacznie zachowano normę 3 m. kw. na osadzonego, pozwalało, w ocenie Sądu, na przyjęcie, że doszło z tej przyczyny do naruszenia dóbr osobistych powoda – prawa do godności, prywatności czy intymności, z tym, że w niższym stopniu niż określił to powód. Ostatecznie Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz zadośćuczynienie w wysokości 1.000 zł. oddalając powództwo w pozostałej części.

Sąd nie podzielił zastrzeżeń powoda co do warunków bytowych panujących w celach (powód zarzucał między innymi, że w celach nie ma ciepłej wody a nadto, że osadzeni nie dysponują wystarczającą ilością środków higienicznych) podkreślając, że warunki te i wyposażenie były zgodne z obowiązującymi normami i podlegały stałej kontroli. Sąd dodatkowo zaznaczył, że w pozwany Areszcie prowadzone są remonty, likwiduje się przeludnienie, stałej poprawie podlegają warunki w celach. Powód osadzony w Areszcie Śledczym musiał się liczyć z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami.

Sąd nie uwzględnił nadto poglądu powoda, iż do naruszenia dóbr osobistych doszło na skutek przetrzymywania go w Areszcie Śledczym pomimo przysługującego mu statusu osoby skazanej, co skutkowało ograniczeniami takimi jak utrudniania w widzeniach, ograniczeniami korespondencji, brakiem możliwości wykonywania pracy zawodowej.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, Sąd I instancji stwierdził, iż powód odbywając karę pozbawienia wolności jednocześnie albo był aresztowany do innej sprawy albo był do dyspozycji innego sądu, co wynikało z konieczności uzyskiwania zezwoleń od sądu karnego na doprowadzenie powoda na rozprawy w niniejszej sprawie. Powód przyznał, że ostatni wyrok w stosunku do niego zapadł pod koniec tego procesu.

Apelacje od powyższego orzeczenia złożyły obie strony.

Zaskarżając wyrok w zakresie pkt. 2 sentencji to jest w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną kwotę, pełnomocnik powoda zarzucił:

a) naruszenie prawa procesowego polegające na niekompletnym i dowolnym ustaleniu stanu faktycznego w zakresie ewentualnych naruszeń dóbr osobistych powoda z perspektywy traktowania go jako osoby tymczasowo aresztowanej, a nie osoby skazanej, w tym w szczególności nie ustalenie w żaden wiążący sposób, jakie postępowanie i w jakich

okresach objętych roszczeniem się toczyły, a także nie uwzględnienie wniosku powoda z pkt II pisma z dnia 5 kwietnia 2013 r. zmierzającego do zweryfikowania w sposób nie budzący wątpliwości okoliczności dotyczącej okresów osadzenia z uwagi na toczące się postępowania karne i okresów osadzenia z uwagi na odbywanie kary pozbawienia wolności,

b) naruszenie prawa materialnego to jest art. 24 par. 1 w zw. z art. 448 k. c. poprzez zasądzenie kwoty zadośćuczynienia jedynie w wysokości 1.000 zł. i jedynie w związku z naruszeniem normy powierzchniowej obsady cel, w sytuacji, gdy po pierwsze dolegliwość wynikająca z odbywania kary w warunkach ponadnormatywnej obsady celi naruszała poczucie i prawo do godności i intymności powoda w stopniu uzasadniającym wyższy ekwiwalent aniżeli przyznany, a nadto, gdy szereg okoliczności wynikających z zebranego materiału dowodowego w zakresie rzeczywistych warunków bytowych podczas osadzenia powoda winien wpływać na stosowne podwyższenie wymiaru przyznanego zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący domagał się uchylecia wyroku w zakwestionowanej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 par. 1 k. p. c. a także art. 232 k. p. c. w zw. z art. 6 k. c. i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że wykazano, że w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. powód przebywał w warunkach przeludnienia i że zostało to wykazane zgromadzonymi w sprawie dowodami,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 233 par. 1 k. p. c. i poczynienie błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że powód wykazał, że w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. doznał określonych dolegliwości, naruszenia dóbr osobistych, naruszenia prawa do godności, prywatności czy intymności,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 24 k. c. w zw. z art. 448 k. c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zostały naruszone dobra osobiste powoda w wyniku czego została wyrządzona mu krzywda,
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 448 k. c. poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia oraz uznanie, że kwota 1.000 zł. jest kwotą odpowiednią w rozumieniu powołanego przepisu.

Na podstawie tych zarzutów pozwany domagał się zmiany orzeczenia w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie, jako do dalej idącej, apelacji strony pozwanej, nie można się było przede wszystkim zgodzić z zarzutem naruszenia prawa procesowego, upatrywanym w błędnym ustaleniu, iż powód okresowo przebywał w przeludnionych celach.

Zarzut ten był o tyle niezrozumiały, że fakt przeludnienia wynikał wprost z danych przekazanych Sądowi I instancji przez Areszt Śledczy w Ł.. Dane te dotyczyły ilości osób zakwaterowanych razem z powodem w okresie od 8 sierpnia 2007 r. do 21 maja 2010 r. Notatka określała numery cel oraz ilość osadzonych w poszczególnych okresach (k. 58). Jak wynikało z przeliczenia ilości osadzonych na metr powierzchni cel, do naruszenia normy 3 m. kw. na jednego osadzonego doszło w dwóch przypadkach wskazanych przez Sąd.

Nie budziły też zastrzeżeń ustalenia Sądu dotyczące rodzaju utrudnień związanych z przeludnieniem. O tego rodzaju trudnościach mówił powód oraz przesłuchani na jego wniosek świadkowie M. (...), których zeznań strona pozwana

nie kwestionowała. Sąd Okręgowy miał zatem podstawy do przyjęcia, że powód doznał kreślonych uciążliwości które zostały poddane ocenie pod kątem naruszenia dóbr osobistych.

Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k. p. c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń w powyższym zakresie był zatem chybiony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie był nadto trafny zarzut naruszenia art. 24 k. c. i art. 448 k. c.

Odnosząc się do tego zarzutu należało zauważyć, że ochrona dóbr osobistych jest przewidziana w Konstytucji RP, która stanowi w art. 30, iż przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany również tam gdzie Państwo działa w ramach imperium, wykonując swoje zadania represyjne. Realizacja tych zadań nie może bowiem prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i naruszenia jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jedną z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa, znajdującą wyraz w normach prawa międzynarodowego.

Stosownie do przepisów – art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia (...). (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. każda osoba pozbawiona wolności powinna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności człowieka. Osoba pozbawiona wolności nie traci bowiem przez sam fakt uwięzienia ochrony jej podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję.

Trybunał Praw Człowieka z jednej strony powołuje się na konieczność przestrzegania omawianych praw, z drugiej zaś strony ma też na uwadze fakt, że niewłaściwe traktowanie osoby pozbawionej wolności musi osiągnąć pewien stopień niedogodności aby mogło być objęte normą art. 3 Konwencji. Określenie tego poziomu dolegliwości jest uzależnione od takich okoliczności jak sposób i czas trwania złego traktowania, fizyczne i psychiczne konsekwencje tego rodzaju działań, a w niektórych przypadkach również płeć, wiek i stan zdrowia ofiary.

Prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zatem zaliczyć do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie, a działania naruszające to prawo rodzą odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 k. c. i 448 k. c. Na powyższe aspekty odpowiedzialności wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

Skład rozpoznający niniejszą sprawę w instancji odwoławczej skłania się w tej mierze do poglądu, iż umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni przypadającej na jedną osobę mniejszej od 3 m. kw. może stanowić, w okolicznościach danego przypadku, przesłankę do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych. Dodać przy tym należy, że na stronie pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, iż na skutek przeludnienia doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i prawa do godziwych warunków pozbawienia wolności, co w rezultacie dawało podstawę do przyznania stosownego zadośćuczynienia.

Przewidziana w polskim systemie penitencjarnym norma powierzchni przypadająca na jednego osadzonego należy do najniższych w Unii Europejskiej. Do tego dochodzi brak funduszy na dokonywanie poważniejszych inwestycji w więziennictwie. Dlatego tym ważniejsze jest przestrzeganie przewidzianych prawem standardów a jakiegokolwiek odstępstwa w tej mierze należy zakwalifikować jako szczególnie uciążliwe i nie mieszczące się w ramach dolegliwości immanentnie związanych z pozbawieniem wolności osoby skazanej lub aresztowanej.

Nie ulega bowiem wątpliwości fakt, iż wobec przeludnienia osoby przebywające w celach mają trudności z wykonywaniem czynności dnia codziennego związanych ze spożywaniem posiłków, wypoczynkiem czy też z korzystaniem z kąpek sanitarnych. Panujące w celi przeludnienie prowadzi też do konfliktów między osadzonymi. Na tego rodzaju uciążliwości narażony był powód. W ocenie sądów obu instancji uciążliwości te wykaczały poza ramy dolegliwości wpisanych w naturę pozbawienia wolności na skutek wykonywania kary pozbawienia wolności czy też tymczasowego aresztowania, nawet przy założeniu, że cele były odpowiednio wyposażone w sprzęt kwatermistrzowski. Dodać też należało, że powód, poza spacerem, nie opuszczał celi co tym bardziej wzmagało negatywne odczucia związane z omówionymi utrudnieniami.

Ustosunkowując się do argumentów apelacji kwestionujących wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia należało podkreślić, iż kwestia określenia wielkości świadczeń z powyższego tytułu pozostawiona jest dyskrecjonalnej władzy sędziego a ingerencja sądu wyższej instancji jest możliwa jedynie w sytuacji gdy zasądzona kwota w sposób rażący odbiega od realiów sprawy jako zbyt niska bądź zbyt wysoka.

Wprawdzie czas w jakim powód przebywał w warunkach przeludnienia nie był długi ale trudno było uznać by kwota 1.000 zł., przy uwzględnieniu charakteru uciążliwości z tym związanych, była rażąco za wysoka. Zadośćuczynienie nie może być bowiem symboliczne i winno stanowić kwotę która pozwoli na złagodzenie skutków naruszenia dóbr osobistych. Temu kryterium nie odpowiadałaby suma niższa od przyznanej nawet jeżeli stanowiła znaczną część minimalnego wynagrodzenia za pracę jak to podkreślono w apelacji.

Za nietrafne Sąd Apelacyjny uznał również zarzuty apelacji powoda.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy Sąd I instancji miał podstawy do powiązania naruszenia dóbr osobistych powoda jedynie z panującym okresowo przeludnieniem. Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, fakt, iż w czasie kiedy powód przebywał w Areszcie Śledczym w nieprzedawnionym okresie czasu toczyły się przeciwko niemu inne postępowania karne, był wykazany w wystarczającym stopniu. Fakt ten, jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, wynikał przede wszystkim z wyjaśnień powoda, który podał, że były prowadzone sprawy karne w których pozostawał do dyspozycji Prokuratury, przy czym miało to miejsce również w czasie niniejszego procesu. Nie było więc potrzeby zwracania się o udzielenie dodatkowych informacji do jednostki penitencjarnej. Niezależnie od powyższego, odpowiedzialność w trybie przepisów art. 23 i 24 k. c. ma miejsce w razie konkretnych naruszeń wypełniających dyspozycję tych przepisów, trudno więc było uznać by w ramach tego rodzaju odpowiedzialności mieściło się niezapewnienie hipotetycznych udogodnień o których była mowa w apelacji. Powód nie wykazał nadto by jego prawo do korespondencji i widzeń doznawało jakichkolwiek ograniczeń czy też by odmówiono mu zatrudnienia czy możliwości kontynuowania nauki na jego prośbę.

Strona powodowa nie wykazała też by, poza przeludnieniem, w celach panowały inne ograniczenia, które stanowiłyby dodatkową podstawę do przypisania odpowiedzialności pozwanemu. Sposób wyposażenia cel w sprzęt kwatermistrzowski przewidują stosowne przepisy, podobnie normowane jest zaopatrzenie osadzonych w środki higieniczne. Subiektywna ocena osób przebywających w Areszcie Śledczym, iż środki te nie są wystarczające, nie mogła przemawiać za naruszeniem z tego powodu dóbr osobistych powoda, tym bardziej, że skarżący nie akcentował braków z tego tytułu. Z podobnych względów nie mogły odnieść skutków zastrzeżenia apelacji odnośnie wentylacji i oświetlenia cel. Cele standardowo zaopatrzone są w zimną wodę a jak wynikało z zeznań świadków istniała możliwość korzystania z czajników bądź grzałek.

Do naruszenia art. 24 k. c. w zw. z art. 448 k. c. nie doszło również przy określeniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Jak zaznaczono wyżej, konieczność zmiany wielkości zadośćuczynienia zaistniałaby jedynie w razie przesądzenia, że było ono zasądzone w rażąco niskiej wysokości. W ocenie Sądu II instancji tego rodzaju nieprawidłowość w rozpatrywanym przypadku nie zachodziła. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynikało bowiem, że powód w warunkach przeludnienia przebywał w stosunkowo krótkim czasie a przekroczenie normy powierzchni nie było

nadmierne. Nie negując wywołanych przeludnieniem niedogodności, stanowiących o naruszeniu dóbr osobistych, nie można było jednakże przyjąć by niedogodności te wiązały się ze szczególnymi cierpieniami dającymi podstawę do zadośćuczynienia na wyższym poziomie. Ostatecznie należało przyjąć, że kwota 1.000 zł. była adekwatna do skali i stopnia naruszenia dóbr osobistych powoda i mieściła się w ramach swobodnej oceny sędziowskiej w tym zakresie. W żadnym wypadku nie można było uznać by suma ta rażąco odbiegała od przyznanych w podobnych sytuacjach.

Dlatego z omówionych wyżej przyczyn apelacje zostały oddalone stosownie do art. 385 k. p. c. Ze względu na trudną sytuację materialną i bytową powoda (R. Z. przebywa w zakładzie karnym i nie ma żadnych źródeł dochodów) Sąd Apelacyjny nie obciążył go kosztami postępowania na rzecz pozwanego uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 102 k. p. c i w zw. z art. 390 par. 1 k. p. c.